

Ruiny zamku Homole mekką rowerzystów?

Napisano dnia: 2020-08-04 14:08:50



ZIELONE LUDOWE (gm. Lewin Kłodzki). Z inicjatywy Nadleśnictwa Zdroje w Szczytnej na nowo ożywa centrum byłego państewka homolskiego. W czasach średniowiecza - za sprawą rodu Panowiczów - do stojącego tu zamku podążali rycerze i inni zbrojni, natomiast teraz wędrowcy ciekawi odrestaurowanych ruin i powstałej ścieżki edukacyjnej. Od przyszłego roku góra Gomoła (733 m n.p.m.), na której stoi pozostałość budowli, ma stać się miejscem zlotów rowerzystów z Czech, Niemiec i Polski, integrując przedstawicieli trzech kultur mających związek z tym miejscem.



*- Musimy wracać do tradycji łączenia ludzi, czemu ziemia kłodzka zawsze sprzyjała. Stąd po wykonaniu przez nasze nadleśnictwo projektu dotyczącego odrestaurowania i zagospodarowania terenu ruin zamku Homole i ich najbliższego otoczenia pojawił się pomysł na coroczny rajd rowerowy z finałem na Gomoli - mówi **Piotr Mirek**, specjalista służby leśnej ze "Zdrojów". - Może będzie on prowadził szlakiem Jana Husa, który miał bardzo duży wpływ na ziemię kłodzką. Dla jednych był bohaterem, dla innych rozbójnikiem, wręcz barbarzyńcą, ale tak czy inaczej połączył swoją osobą wiele miejscowości, w tym dzisiejsze Zielone Ludowe.*

Nie jest wykluczone, że pojawi się inna koncepcja dla zlotów, absorbująca rowerzystów ze wspomnianych trzech państw bardziej lub mniej obecnych na przestrzeni wieków wśród Wzgórz Lewińskich. Bo tam właśnie znajdują się ruiny zamku Homole.

(bwb)

Foto **Piotr Mirek+ DKL24.PL**